KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Grudnia. — Rok 1851. Wtorek. № 326. Dziś, ŚŚ. Leokadji i Walerji. Jutro, N. M. P. Loretańskiej, i Śtej Eulalji.

W przyszły Piątek przypada (v. s.) Święto Orderu Śgo Andrzeja Apostoła.

Wczoraj, po zwykłych Nieszporach, Członkowie Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, byli świadkami wznawianego corocznie obchodu z całą religijną świetnością. W obec tłumnie zgromadzonych pobożnych, wśród cichej a serdecznej modlitwy, przed BOGA-RODZICY Ołtarzem, jaśniejącym światła potokiem; Szanowny JX. Kapelan Archi-Konfraternji wygłosił obranych na poprzedniej sessji Protektorów i Urzędników Bractwa, a po modłach za zmarłych Braci i odczytaniu nowo przyjętych Członków, wszystkie serca słowem CHRYSTUSOWEGO ducha i życia, stosownie do obecnej chwili zasilił, wskazując sługom MARJI, do naśladowania JEJ cnoty, jako pewną ziemskiego i przyszłego szczęścia rękojmię. — Oprócz zasiłku zł. 300 (rubli sreb: 45) na pogrzeb, Członkowie Arcy Bractwa rozciągają nadto opiekę nad sierotami i wdowami po zmarłych w zubożałym stanie współbraciach; wspierają, i to ze składek rocznych po zł. 14 (rs. 2 k. 10), podupadłych lub kalectwem dotkniętych zgromadzenia Członków, a tem samem dowodzą czynnego rozumienia tych Słów Pisma Śgo, *że Religią czystą przed BOGIEM i OJCEM naszym jest pomagać sierotom i wdowom w ich niedoli i nędzy.* Aby zaś utrzymać nieskażoną i czystą myśl Arcy-Brackiej ustawy zatwierdzonej wolą dobroczynnego Rządu, aby nieostudzić, nie zwichnąć w niczem, owszem rozpłomieniać, rozszerzać coraz więcej święty zapał jej gorliwości i ducha, aby w administracyjnym zarządzie przewodniczył wzorowy ład i porządek, a w powierzchownej wystawie Nabożeństw, promieniła okazałość i świetność godne Chrześcjańsko-Katolickich obrzędów; czuwają nad tem wszystkiem, osłonieni protekcją znakomitych Duchownych jak Świeckich i Rada Konsyljarzy i dwóch Senjorów, jeden Podskarbi, Wizytatorowie, Opiekuni sierot, Konserwatorowie Kaplicy i Zakrystji zarazem. Chór dobranych artystów śpiewu, utrzymywanych kosztem Archi-Konfraternji, podnosi wystawę uroczystych hołdów MARJI, a posiedzenia Rady Konsyljarskiej miesięczne, jak niemniej sessje ogólne co kwartał, sprawozdawcze, rewizyjne i elekcyjne roczne, nie tylko strzegą całości i wykonania najtroskliwszego wymagań ustawy, ale owszem nieustannym są żywiołem dalszego jej rozwijania na chwałę BOGA, na cześć *Niepokalanej* MARJI, na umoralnienie szczegółowych osób, na cząstkowe przynajmniej, doczesne i duchowe dobro ludzkości!

Wczoraj we wszystkich Świątyniach PAŃSKICH, mianowicie też w tych, w których z powodu uroczystości *Niepokalanego Poczęcia* N. MARJI Panny, odprawiane były Nabożeństwa z odpustem, jako to: w Kościele PP: *Kanoniczek*, XX. *Bernardynów*, *Augustjanów*, i po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, zbierali się licznie pobożni, dla składania hołdu Tej MATCE CHRYSTUSA i zanoszenia do NIEJ kornych modłów.

OPATRZNOŚĆ BOZKA, poruszając serca dobroczynne, hojnie wylewa Swe dary na Kościół *Warszawicki*. Obficie i ozdobnie uposażoną została Zakrystja we wszelkie szczegóły przez JW. Kollatorkę. W. Józef *Słupecki*, Dziedzic dóbr *Sobienie Biskupie*, upiększył Wielki Ołtarz w złoconych ramach, obrazem Śgo Jana *Chrzciciela*, Patrona parafji, i drugim, swego Patrona z nowym Ołtarzem w komplecie lichtarzami i światłem. W. Panna Emilja *Daszewska*, pracowite i doskonale odrobione antepedium do Wielkiego Ołtarza, a brat Jej *Henryk* (współ-dziedzice *Dziecinowa*), parę ozdobnych lichtarzy z fabryki P. *Fraget*, na Ołtarz w tych dniach złożyli. Oby PAN Niebios licznemi raczył obsypać błogosławieństwy, za przyozdobienie Przybytku chwały JEGO. — X. *T.*

Każdy z przechodzących Senatorską ulicą, mimowolnie zwraca swój wzrok ku Rodzicielce BOŻEJ *Niepokalanie Poczętej*, której wspaniała statua wznosi się już od dni kilku na smętarzu przed Kościołem XX. *Reformatów Warszawskich*. O ile zatem dobroczynnym i szlachetnym sercom, należy się podzięka, za wzniesienie tego pomnika i świadka pobożności mieszkańców tutejszych, o tyle nawzajem nabył prawa do chluby P. Antoni *Messing* rzeźbiarz, który pojąwszy całą świętość i wielkość powierzonej mu pracy, wykonał ją z artystyczną doskonałością. Cała postawa BOGA-RODZICY, tchnie ową uroczystością, jaką tylko tak czyste dzieło, zdolne jest natchnąć serce artysty. W obliczu N. Panny, maluje się wyraz niebiańskiej dobroci, a jej Głowę okala promienisty gwiazdami otoczony okrąg. Statua ta, stanowiąca dalszy ciąg reparacji Kościoła i Klasztoru XX. *Reformatów*, na co fundusze przeznaczone zostały ze wspaniałomyślności N. MONARCHY, za wstawieniem się JO. Xięcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa, wzniesioną została jak wspomnieliśmy z pobożnych ofiar, staraniem W. JX. Józ: *Czapskiego*, (który Kościół w *Smolanach* w Gub: Augustowskiej budował), b. Gwardjana XX. *Reformatów Warszawskich*, a obecnie Gwardjana w *Kaliszu*, i przy pomocy W. Lud: *Piętki* Vice-Syndyka Zgromadzenia XX. *Reformatów Warszawskich*. Ma ona wysokości łokci $3^1/_2$, podstawa zaś sama łokci 5. Onegdaj przeto o godz: $3^1/_2$ z południa, w obec licznie zebranych pobożnych, dopełnione zostało Jej poświęcenie przez W. JX. Pawła *Stopińskiego*, w asystencji całego Zgromadzenia XX. *Reformatów*, przy której to ceremonji, poświęcający, wyrzekł słowa pełne religijnego ducha i treści, zakończając je temi wyrazami: »a tak każdy nieszczęściem, smutkiem, lub chorobą dotknięty, obrawszy sobie za pośredniczkę tę BOGA-RODZICĘ, ofiarować może Jej opiece tak siebie jak.

i drogie istoty, zasyłając modły w słowa, które wyryte zostały u podnóża statuy."

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada Odpust na cześć N. MARJI PANNY *Loretańskiej*.

Zgromadzenie XX. *Augustjanów*, niemogąc inaczej okazać swej wdzięczności za ostatnie dary i poświęcenia tak ku ozdobie Kościoła, jako też nowo wystawionego Ołtarza Przeczystej BOGA-RODZICY, przez osoby dobroczynne poczynione, w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana, odśpiewa solenną Wotywę, na intencję Dobroczyńców, zaliczając ich zarazem między tych, za których Zgromadzenie zasyłać swe modły tak za życia, jako i po śmierci, przed Tron NAJWYŻSZEGO, jest obowiązane.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie rannego Nabożeństwa w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, Artyści wykonali wielką Mszę in C. na same głosy, przy towarzyszeniu organu, kompozycji Karola *Kurpińskiego*; zaś podczas Summy, orkiestra ze śpiewami połączona, wykonała Mszę in A. kompozycji Wojciecha *Sloczyńskiego*.— Na Czwartkowem Nabożeństwie w tymże Kościele, które już od tak dawna regularnie o godzinie 9tej z rana z wystawienien N. SAKRAMENTU odprawia się, Artyści miejscowi wykonywali dawniej dzieła religijne *Dreyera*, *Pleyela* i innych, a teraz wykonywają *Elsnera*, *Kurpińskiego*, *Szydermajera*, Ant: *Diabellego*, i t. d.— W Kościele XX. *Bernardynów*, z przyczyny Odpustu NIEPOKALANEGO POCZĘCIA, Amatorowie i Artyści wykonali wczoraj w czasie Summy, Mszę in F., skomponowaną przez Nestora muzyki Józ: *Elsnera*, i pierwszy raz nowe BENEDICTUS (skrzypce solo) in *Es*, utworu Józ: *Stefaniego*.

Wczoraj, jako w dzień Śgo JERZEGO Wielkiego Męczennika i dawcy zwycięztw, wszyscy Wojskowi ozdobieni godłami Orderu Śgo JERZEGO, zebrali się około godziny 11tej przed południem w dziedzińcu Zamkowym. Z osób ozdobionych Wielką Wstęgą Orderu Śgo JERZEGO, są tylko trzy w *Europie*, a mianowicie: JO. FELDMARSZAŁEK Xiążę WARSZAWSKI, Hrabia PASKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa, Główno-dowodzący armją czynną; Feldmarszałek Xiążę *Wellington* Naczelny Wódz Wojsk *Angielskich*, i Feldmarszałek Hrabia *Radecki* Dowódzca Naczelny 2giej armji wojsk *Austrjackich*. Ci dwaj Wodzowie, są także Feldmarszałkami Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich*, tak jak JO. Xiążę WARSZAWSKI, jest zarazem Feldmarszałkiem Wojsk *Austrjackich* i *Pruskich*. Liczba zaś ogólna ozdobionych Orderem Śgo JERZEGO wszelkich innych klass, a znajdujących się obecnie w *Warszawie*, wynosi 318 osób, z których Jenerałów Korpusnych 3; Jenerałów-Lejtnantów 17; Jenerałów-Majorów 23; Sztabs-Oficerów 33; Ober-Oficerów i Urzędników rangowych 28; żołnierzy i wszystkich niższych stopni, 214. Wszyscy więc ci Kawalerowie, uszykowawszy się w szeregowe plutony, dowodzone przez Jenerałów, za przybyciem na plac JO. Xcia FELDMARSZAŁKA, przybranego w dniu tym w wielką Wstęgę Orderu Śgo JERZEGO, przedefilowali przed dostojnym swym Wodzem, oddając Mu CESARSKIE wojskowe honory. Po skończeniu tej świetnej parady, dowodzonej przez JW. Jenerała-Lejtnanta *Łazarewa-Staniszczewa*, cały orszak wraz z uczestnikami tej uroczystości, udał się za JEGO X. MOŚCIĄ do Kaplicy Prawosławnej Zamkowej, gdzie odprawione było Nabożeństwo, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*. Cała ceremonja zakończona została ucztą wydaną w Zamku przez JO. Xięcia FELDMARSZAŁKA, na której spełniono toast za pomyślność NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i całej RODZINY CESARSKIEJ; także i ozdobionych Orderem tego Śgo PATRONA, Kawalerów.

Rozkazem CESARSKIM, Radcy honorowi, Inspektorowie Magazynów Prowianckich: *Tumeniew* w Nowogeorgiewsku, i *Przygodzki* w Płocku, mianowani zostali Asessorami Kolegjalnemi.

N. FRYDERYK WILHELM IV, Król *Pruski*, mianował Rotmistrza Hrabiego *Simonicza*, Adjutanta Jenerała Dyżurnego armji czynnej, Kawalerem Ordru *Orla czerwonego* III klassy.

W celu odpowiedzenia Najmiłościwszym zamiarom NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, Szlachta Gubernji *Kijowskiej*, *Podolskiej*, i *Wołyńskiej*, pobudźona szlachetnemi chęciami, złożyła jako ofiarę około 67,000 rs. na rzecz urządzonego w *Kijowie* Korpusu Kadetów, dla 500 młodzieży. Korpus ten otwarty zostanie d. 1 Stycznia 1852 r.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sekretarz Tryb: Cyw: Gub: Płockiej Adam *Zaleski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Okr: Płockiego Oddziału 1go (w Płocku), i Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Michał *Rudnicki*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okrę: Proszowickiego.— Zatwierdzony: Pełniący z tymczasowej delegacji urząd Pisarza Sądu Policji Poprawczej Wydz: Radomskiego, Sekretarz Guber: Piotr *Grobicki*, peł: obo: tegoż urzędu, ze starszeństwem.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowany: Adwokat przy Sądzie Apel: Królestwa Felix *Zieliński*, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głównym Prezydującym w Kom: R. P. i S.— W Zarządzie Okręgu Nauko: Warszaws:, mianowani: Guwernerowie niżsi: Jan *Kosiarski*, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Łomży, i Aloizy *Osiński*, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Sieradzu; Nadzorca etatowy Szkoły Powiatowej w Biały, Winc: *Nowicki*, Nadzorcą etatowym przy Szkole Powiatowej 1szej w Warszawie; Starszy Nauczyciel Gim: Gub: w Lublinie Fel: *Kirkor*, Nadzorcą etatowym przy Szkole Powiatowej w Biały, i Nauczyciel Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie, Radca Honorowy Filip *Zabawski*, Inspektorem w tejże Szkole. Z powodu nowej organizacji Gimnazjów Filologicznych, Starszy Nauczyciel przy Gimnazjum w Piotrkowie Ignacy *Karpiński*, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Wieluniu, i Starszy Nauczyciel przy Gimn: w Płocku Antoni *Izdebski*, Nauczycielem przy Szkole Powiatowej w Łukowie.— W Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowani: Młodszy Urzędnik Kancelaryjny w Wydziale Spisu i Zaciągu Wojskowego Zygmunt

Dziubiński, p. o. Starszego Urzędnika Kancelaryjnego, i Aplikant Teodor *Ponomarewski-Swiderski*, peł: obo: Młodszego Urzędnika Kancelaryjnego.

Onegdaj, JJOO. Jch Mość Xięstwo NAMIESTNIKOSTWO, przyjmowali na świetnem wieczornem zebraniu, liczne grono Gości. Otwarte tego wieczoru salony mniejszego apartamentu Zamkowego, napełniali Wysocy Dygnitarze wojskowi i cywilni, oraz inne znakomite Osoby płci obiej. Okazałe tualety Dam obecnych, odznaczały się całą wykwintnością i bogactwem mód tegoczesnych, i były już objawem świetności, jaką w tualetach płci pięknej rozpoczynające się zebrania zimowe rozwiną.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, zawezwał Jana-Wilh: *Grossera*, Kupca tutejszego, który w r. 1844 wydaliwszy się za paszportem do *Prus*, *Austrji* i *Hamburga*, z terminem 3-miesięcznym, dotąd nie powrócił, i podług powziętej wiadomości, ma się znajdować w *Paryżu*, ażeby w ciągu 6 tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższgo Urzędu Policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, w celu zapewnienia dogodności osobom przybywającym do m. *Warszawy*, wezwał PP. Właścicieli hoteli, iżby stosownie do exystujących urządzeń Policyjnych, w czasie pory zimowej, każdodziennie jeden z niezajętych numerów lokali, ogrzewali.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 25 Listop: (7 Grud:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 59, na które, tudzież na dawniejsze, w 331 wnioskach, złożono rs. 5,053 k. 5 (zł. 33,687). Na żądanie 62 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 51 k. 74½), rs. 3,210 kop. 70 (zł. 21,404 gr. 20), i umorzono xiążeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 7,530, posiada kapitał rsr. 307,699 kop. 59½ (zł. 2,051,330 gr. 19.)

Dnia 6go b. m., ś. p. Antoni *Dembowski*, Syn Sebastjana, Obywatel, z żalem Krewnych i Przyjaciół, w 55 roku, życie nagle zakończył. Wyprowadzenie zwłok Jego z Kościoła Ś. KRZYŻA, nastąpi dziś o godzinie 3ej z południa, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. A. kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:; i kop. 50 na statuę MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Zawiadamia się Osoby troskliwe o udoskonalenie machin gospodarczych, iż tak zwany wybieracz zboża, wynalazku PP. *Vachon* Syna i Ojca, już nadszedł do *Warszawy*; jutro odbędzie się proba czyszczenia nim zboża, w domu P. *Grossera* na Lesznie, naprzeciwko ulicy *Orlej*, w drugim dziedzińcu tegoż domu. Kto więc z trudniących się rolnictwem, pragnie ocenić działania tej machiny, niech się raczy udać w miejsce i czas wyżej oznaczone.

W Drukarni Józefa *Tomaszewskiego* przy ulicy *Bielańskiej* Nr 600, wyszło zapowiedziane dzieło pod tytułem: *Mineralogja zastosowana do potrzeb życia praktycznego i do rzeczy krajowych*, stanowiąca część *Historji naturalnej, zastosowanej do tychże potrzeb i rzeczy*, wydawanej przez Wojciecha *Jastrzębowskiego*, Professora Nauk przyrodzonych w Instytucie Gospodarstwa Wiej: i Leś: w *Marymoncie*. Szanowni Prenumeratorowie raczą zgłosić się po toż dzieło tam, gdzie złożyli na nie przedpłatę; a nowi jego nabywcy, raczą nadesłać swoje żądanie do tejże Drukarni, lub do Autora zamieszkałego w *Marymoncie*. Cena tegoż dzieła składającego się z 30 arkuszy wielkiego formatu, naznacza się rs. 2.

P. Szymon *Szletyński*, Artysta Skrzypek (niewidomy), już udał się w zamierzoną artystowską podróż, i opuścił *Warszawę* udając się do *Odessy*.

Xięgarnia J. *Breslauera*, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1769, pod filarami, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach otrzymała następujące dzieła, jako to: *Trzy kodexa francuzkie*, wydania *Rzesińskiego* w *Krakowie*, 1845 r. X. Hugona *Kołłątaja*: *Badania historyczne*, wydania drukarni Uniwersyteckiej w *Krakowie*; oraz *Listy w przedmiotach naukowych*, tegoż autora i tegoż wydania; te dwa ostatnie dzieła sprzedają się po zniżonej cenie rs. 5 za exemplarz. *Dzieła Krasickiego*, wydania 1-tomowego, oraz *Sylwan* kompletny.— Taż xięgarnia posiada znaczny zapas wszelkich xiążek naukowych, do Nabożeństwa, i innych, z któremi poleca się względom łaskawej Publiczności.

Znane już zapewne są zwolenikom muzyki kompozycje P. *Herzberga* fortepjanisty, który także niejednokrotnie dał się poznać Publiczności jako wykonawca, na różnych, a nadto i w dobroczynnym celu dawanych koncertach. Z tego powodu spieszymy udzielić wiadomość mieszkańcom prowincji, iż Artysta ten przedsięwziąwszy wycieczkę po Królestwie, zwiedzi niezadługo niektóre znaczniejsze miasta Królestwa i da się słyszeć w koncertach.

Moda w tej chwili nie stwarza już nowych krojów, ale rozwija się w tysiącznych drobnych fantazjach. Garnirowania są mniej lub więcej obfite; mniej lub wiecej wstążkami zapełnione. *Haftowania* (mówim nie *hafty* ale *haftowania*) to jest *wyszycia*, robione są z *siutaszu* lub *galonu*, a nawet ze *złota* i *perel*. *Koronka* wzbogacaną jest *sieczką* białą lub czarną. Osoby z gustem nie przyjmują tej mody; inne wolą raczej *blondynę*, która powoli wprasza się do tualet. U *sukien* ubranych korsaż trwa ciągle *à la Louis XV*; suknie pod szyję, są otwarte, ile razy nie służą do przechadzek; *kamizelki* (coraz więcej w modzie), noszone są otwarte lub zamknięte, według gustu. W kroju *westek* mało także spostrzegamy odmian. Zrobiono ważne odkrycie: Dotąd mniemano, że kolor *błękitny* tylko *blondynkom* przystoi; teraz okazało się, że i *brunetki* mogą go nosić z korzyścią; cały sekret na tem zależy, aby *blondynka* czy *brunetka* słodki i wesoły wyraz twarzy miała. Pogodność bowiem *błękitnego* koloru, z wyrazem surowym i smętnym twarzy, w sprzeczności się stawia. Obok *grzebieni szyldkretowych*, zaczynają nosić *grzebienie złote*, przed laty już bardzo noszone.

Wyszło z druku dziełko: *Fizyka* czyli *Nauka o siłach i własnościach ciał*, i przedaje się po kop: sr. 30 we wszystkich Xięgarniach. Skład główny u H. *Nathansona*.

W przyszły Piątek (dnia 12 b. m.) o godz: 7½ wieczorem, danym będzie w *Resursie Kupieckiej*, *Wieczór muzyczny*; na który bilety dla Członków i ich rodzin, wydawane będą: jutro i pojutrze, od godz: 4tej do 7ej wieczorem; zaś w Piątek od godz: 11ej przed południem do 4tej po południu.— Jutro zaś, w tejże *Resursie*, 5ty z rzędu *obiad składkowy Środowy*, punktualnie o godzinie 3½ z południa. Szanowni Członkowie, chcący do niego należeć, wraz z zaproszonemi przez siebie Gośćmi, raczą dla porządku, mianowicie dla wiadomości o liczbie osób nań przybyć mających, wcześnie zapisywać się na listę u Szwajcara Resursy, lub do tegoż oświadczenia swe nadsyłać. Między gośćmi, mają się także znajdować i osoby chwilowo bawiące w *Warszawie*.

Na sobotnim świetnym koncercie w salonach Redutowych, w Teatrze, znajdowało się 1,366 osób. Dotąd jeszcze znawcy wspominając ten wieczór, nie przestają między innemi oddawać także pochwał naszej orkiestrze, za wykonanie prześlicznej symfonji *Bethowena*. Podczas całego koncertu dyrygował P. *Quatrini*, Dyrektor Opery, któremu jak nie raz tak i obecnie sprawiedliwą oddajemy pochwałę.

Dukat holenderski, jest rzeczą bardzo powabną; *krowy holenderskie*, są arcy-piękne; *ser holenderski*, wybornie smakuje; *serwety holenderskie*, słyną z swej cienkości; *płótno holenderskie*, jest długo-trwałe; dla tego też i *śledzie holenderskie*, mają znakomite zasługi w *gastronomji*. Kto się o tem pragnie przekonać, niech pospieszy do handlu P. *Riedla*, gdzie tę szlachetne *rybki*, tylko co koleją żelazną przybyły.

Oczekiwane od dawna *kontredanse* na fortepjan, kompozycji P. Zygmunta *Gutt*, wyszły w tych dniach z druku, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych tutejszych, jako i na prowincji, po cenie kop. 30.

I onegdaj i wczoraj, nie powiodły się spacery. Wraz ze śniegiem stopniały także i marzenia *szlichtadowe*. Tylko teatra przepełnione bywały wieczorem.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości, po raz pierwszy wystąpiła na scenę Panna Katarzyna *Dutkiewicz*, uczennica szkoły dramatycznej, w Kom: *Szpada mojego Ojca*. Rola matki, której serce na tak bolesne próby jest wystawione, była istotnie trudnem zadaniem dla poczynającej uczennicy; pomimo to jednakże, Panna *Dutkiewicz*, pojęła ją, i ważniejsze ustępy oddała z uczuciem nacechowanem prawdą, co nam rokuje, że jej zdolności z czasem korzystnie rozwiną się. Obok tego *debiutantka*, obdarzona jest głosem dźwięcznym, wymową czystą i piękną, co jest niemałą zaletą w zawodzie dramatycznym. Publiczność nasza przyjęła ją z prawdziwem zadowoleniem, a po ukończeniu dwu-krotnem zaszczyciła przywołaniem; przywołano także oddzielnie Wszystkich. Po Kom: *Nikt mnie nie zna*, przywołani zostali: Pani *Kurcjusz*, oraz PP. *Panczykowski*, *Szymanowski* i *Majewski*; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Pani *Quatrini*, Panny *Bondasiewicz* i *Fruzińska*, oraz PP. *Stolpe* i *Chomiński* po 2-kroć, i Pan *Skomorowski*. W Teatrze Wielkim, po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Turczynowicz*, oraz Panny *Damse*, Karolina *Straus*, PP. *Popiel*, *Krzesiński* i *Meunier*; po Tańcach *Perskich*, Panie *Turczynowicz*, *Stolpe*, Panny *Karska*, *Żarnowiecka*, Karolina *Straus* i Pan *Meunier*.— Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Marta*, przywołani zostali: Panna *Sulzer* 3-kroć, Pan *Dobrski* 5-kroć i P. *Troschel* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Śluby Panieńskie*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i Pan *Komorowski* po 3-kroć.

Piszą z *Londynu*, na dniu 2 b. m.: *Pszenica* poszła wczoraj w górę o 1 sz: na kwarterze; wywóz z kraju na ląd stały nieustaje, zwłaszcza z hrabstw wschodnich; zresztą niektóre gatunki *pszenicy*, jako to: *syryjska*, znajdują odbyt do gorzelni, w skutku drogości jęczmienia.— Targ na *wełnę* dobry, dzięki czynności fabryk na prowincji.

Z Petersburga.— W d. 27 Paźdz: odbył się w *Kijowie* obrzęd pogrzebu, Najprzewielebniejszego *Józefa* b. Biskupa *Smoleńskiego*, który od lat 15, zamieszkał w Monasterze *Peczerskim*.

Kompozytor *Alary*, Autor muzyki opery: *Tre nozze* (Trzy wesela), przybył do *Petersburga*, gdzie opera ta będzie przedstawioną.— W *Kazaniu* zebrano tej jesieni z jednej jabłoni, dwa razy owoce.

Anglja.— Telegrafem podmorskim już w d. 2m b. m. otrzymano wiadomość w *Londynie* o wypadkach w *Paryżu*. Tegoż dnia do ministerjum spraw zagranicznych zwołano radę gabinetową, na którą zebrali się wszyscy Ministrowie, z tych zaś ośmiu dniem wprzód przybyli z prowincji. Nie same tylko sprawy *francuzkie* będą przedmiotem rozbioru; gabinet chce ułożyć plan postępowania na posiedzeniach parlamentu, oraz załatwić spór grożący przesileniem ministerjalnem; Lord *Grey* bowiem, Minister kolonji, oświadczył, że nie chce urzędować w jednym gabinecie z Lordem *Palmerston*. Sądzą, że Ministrowie: spraw wewnętrznych, skarbu i kolonji, wystąpią, a ich miejsce oddadzą członkom stronnictwa *peelistów*. — Komissja Królewska wystawy myśli obrócić przewyżkę z tejże na urządzenie wyższej szkoły nauk przyrodzonych i akademji rysunku. *Pałac kryształowy* wkrótce dla publiczności otwartym znowu zostanie; w każdym razie utrzymają go do 1go Maja r. p.; dziś ten gmach olbrzymi pusty zupełnie, bez osłon płóciennych, kiedyś na dachu umieszczonych, cudny widok ma przedstawiać. — Kardynał *Wiseman* w licznej asystencji duchownych i wysokich osób Katolickiego wyznania, położył kamień węgielny Kościoła i Szkoły Katolickiej Śtej Heleny w *Bayswater*. — Kopacze złota w *Australji*, postanowili przesłać Królowej w darze szczero-złotą koronę z *australskiego* kruszcu wyrobioną. — Sir Ralph *Abercromby*, Poseł *Angielski* w *Sardynji*, mianowany został Posłem w *Hadze* (*Hollandji*).

Austrja. *Wiedeń 4go Grudnia*. — Gubernator wojenny wydał rozporządzenie, iż nie tylko sprzedawanie

ale i posiadanie pism podburzających z jakiej-bądź epoki, zabrania się, i te pisma władzy dla zniszczenia oddane być mają. — Gabinet oświadczył, że nie ma nic przeciw połączeniu miast *Pesztu* i *Budy* tunelem, przeprowadzonym przez górę, na której się wznoszą fortyfikacje *Budy*. — Po zamienieniu sześciu pułków szwoleżerów na pułki ułanów, wyszedł dekret Cesarski zamieniający 9 pułków dragonów na pułki ułańskie. — Nową taryffę celną przesłano bundestagowi; wezwano też rządy *niemieckie* na kongres celny do *Wiednia*, w Styczniu odbyć się mający; otrzymano już od kilku, a mianowicie od *Bawarji* i *Wirtembergu*, przychylne odpowiedzi. — Urzędowa *Gazeta Wiedeńska* ogłosiła dziś artykuł przychylny dość dla Prezydenta Rzplitej *francuzkiej*. — Bank *Wiedeński* ważnym reformom ulegnie; Minister skarbu ją popiera; w gabinecie ciągłe narady nad sprawami finansowemi. — Komissja organizacji państwa, już ukończyła swe prace; Baron *Kübeck* doniósł o tem Cesarzowi. — Arcy-Xiążę *Albert*, Gubernator Jeneralny *Węgier*, zabawi tu do 10 Grudnia, i powiezie do *Pesztu* statut prowincjonalny dla *Węgier*.

Francja. *Paryż 3go Grudnia.* — Noc przeszła spokojnie, podobnie jak dzień wczorajszy; policja i władza wojskowa przedsięwzięła najenergiczniejsze środki. O 8ej jednak, na skutek kilku proklamacji wydanych przez b. reprezentantów górnej *lewej* jak Michel *de Bourges*, *Deflotte*, *Arrago* i inni, na przedmieściu Ś. Antoniego ruch się zrobił; o 11 kilka gromad z socyalistów prowadzonych przez tych reprezentantów, zaczęło wznosić barykady. Przy ulicy *St. Marguerite*, bataljon 19go pułku wziął barykadę, przy której obronie zginął trafiony kulą w czoło reprezentant *Baudin*. Na innych punktach także barykady wojsko rozbiło, a w tych potyczkach jeszcze kilku b. reprezentantów rany poniosło. Burzyciele rozbiegli się; ich zamiarem było uderzyć na więzienie *Mazas*, gdzie siedzi wielu aresztowanych reprezentantów; ale środki przez władzę użyte, przeszkodziły temu. W południe już pułki kirasjerów, strzelców i piechoty linjowej, zajęły bulwary. Brygada Jenerała *Marcellus* stoi na placu *Bastylli* z 12tu działami; wszystkie domy narożne zajęte od piwnicy do strychu wojskiem, 3 granatniki wymierzono na przedmieście Śgo Antoniego. Mnóstwo osób aresztowano; sądy wojenne o ich losie stanowić będą. W dzielnicy łacińskiej, policja i kompanja strzelców utrzymała porządek.

Prezydent dekretem utworzył aż do zebrania się Izby prawodawczej, Komissję doradczą, złożoną w większej części z osób znakomitych, którzy mu nadesłali swe zatwierdzenie; dotąd składa się ona z 80 osób; pomiędzy któremi znajdują się Marszałek *Exelmans*, P. *de Persigny*, P. *Boulay* (Vice-Prezydent Rzplitej), *Faucher*, *Drouen de Lhuys*. — Minister spraw wew: wydał okólnik do Prefektów co do głosowania ludowego; podobnyż okólnik wydał Minister sprawiedliwości do Prokuratorów i Sędziów pokoju, a Minister wojny do Jenerałów. Polecono także zdawać tym urzędnikom raporta o stanie departamentów codziennie do Ministrów. — Mianowano 46 nowych Podprefektów.

Wczoraj w południe wojska armji *Paryża* zajmowały wszystkie punkta strategiczne; wojska te ciągle biwakują na ulicach i placach jak w dziedzińcu *Tuileries*, w ogrodzie *Luxemburga*, na placach *Panteonu*, *Ratusza*, *Carussel*, *Bastylii*, *Bulwarach*, i *polach Elizejskich*. Wieczorem część brygad otrzymała rozkaz wrócenia do kwater. Po ściągnięciu rezerw garnizon *Paryża* liczy 100,00 ludzi. Kilka pułków już głosowało i oświadczyło się jednomyślnie za Prezydentem. Izbie najwyższej sądu kassacyjnego, zabroniono odbywać posiedzeń; jej członkowie są strzeżonemi. Otrzymano telegrafem depesze z trzynastu departamentów; spokojność jest zupełna. Minister spraw zagranicznych dawał dziś wielki obiad dyplomatyczny, na którym znajdował się Prezydent Rzplitej. — P. *Dupin* nie opuścił gmachu Izby, który jest strzeżonym przez dwa bataljony. — Ogrody publiczne są zamknięte; na teatrach dawają reprezentacje. Na ulicach ruch zwyczajny, uważano nawet większą jak zwykle ilość powozów. — Dziewiętnaście dzienników zamknięto, pomiędzy temi *Illustration*; kilka wychodzących nie może nastarczyć ciekawości publicznej; ich numera sprzedają się po $2^1/_2$ franka. — Ogłoszona w stanie oblężenia 1sza dywizja wojskowa, obejmuje sześć departamentów. — Aresztowanym Reprezentantom ofiarowano wolność, byle poddali się Prezydentowi; oprócz wielu Reprezentantów, aresztowano ze trzydziestu socyalistów przedmieściowych, którzy zawsze gotowemi byli do stawiania barykad. Na giełdzie papiery poszły w górę pięcio-procentowe w porównaniu z kursem wczorajszym o 2 procent, a 3-procentowe blisko o półtora.

Paryż 4 Grudnia, w nocy o godz: 11tej, (depesza telegraficzna urzędowa). — Środki przedsięwzięte wskazują największą energję. *Lyon* jest spokojny. *Ducos* został Ministrem marynarki.

Paryż 5 Grudnia o 11ej z rana. — Powstanie przytłumionem zostało. W ciągu dnia wczorajszego zaszły spotkania pomiędzy wojskiem a powstańcami. Wojska z niezmierną energją swój obowiązek pełniły. Wczoraj nie było giełdy. Wiadomości z departamentów są dobre. Armja w *Lyonie* dobrze przyjęła środki rządu.

O 2ej po południu. — Na skutek nowej proklamacji Prezydenta, lud wotować ma dopiero 20 b. m., i to głosowaniem tajnem. W nocy zniszczono barykady.

Depesza telegr: z *Paryża* wysłana dnia 5 b. m. o godzinie 10tej wieczorem, donosi: Wszelki opór zbrojny ustał; papiery na giełdzie poszły w górę.

Niemcy. — W *Dreznie* deputowani sejmu *saskiego*, już się zjechali, ale sejm jeszcze otwartym nie został; gabinet przedstawi projekta kodexu cywilnego, kryminalnego i organizacji administracyjnej. — Izby *hanowerskie* w d. 2 b. m. rozpoczęły swe posiedzenia; w odezwach swych gabinet oświadczył się przeciw nowej reorganizacji i reformom, a za traktatem handlowym z *Prusami*. — W *Frankfurcie* korpus związkowy szybko zbierają. — W *Wirtembergu* Izba zatwierdziła podatek od spadków; odrzucono projekt podatku od koni zbytkowych. — Gabinet *pruski* obrabia projekt zaprowadzenia stempla od dzienników.

Rozmaitości. — Dawniejszemi laty, same tylko sklepy korzenne miały przywilej dopomagania xięgarzom w rozchodzeniu się xiążek, które inaczej wiecznemi czasy pozostałyby w składzie. Cukiernik na bulwarze *Bonne-Nouvelle* w *Paryżu*, wynalazł sposób puszczania w świat co dzień mnogich tomów dzieł literackich, ale już nie pod ową postacią poniżającą, worków i tytek. Bibljofil ten daje xiążkę każdemu z konsomatorów, który wypija u niego filiżankę kawy lub czokolady; czokolada ta nawet, raczej tom dzieła, jest illustrowany. Osoby, które wypijają tylko kieliszek likieru, nie nabywają prawa do najmniejszego nawet rozdziału. Rzeczywiście, trudno żądać, aby cukiernik jakkolwiek wspaniałomyślny, chciał dać romans za 25 centymów, konsomatorowi, który wydaje tylko 4 soldy. Cukiernia o której mowa, ma już dosyć liczną klientelę literacką. Prawdę mówiąc, nie jest to już cukiernia, ale xięgarnia, gdzie wieczorem przedają pącz. Dzięki wielkiemu rozwojowi literackiemu, goście zakładu na bulwarze *Bonne-Nouvelle*, mają wybór dzieł różnych, a kiedy *garson* pyta, co ma im służyć na śniadanie, więcej potrzebują czasu na przebieżenie katalogu xiążek, aniżeli jadłospisu. Nierozważni, którzy żądają romansów niestrawnych, nie potrzebują długo oczekiwać na skutki niedoświadczenia swego. Widziano nie jednego z tych amatorów literatury, jak zasnąwszy nad xiążką, utknął nosem w filiżankę czokolady. *Garsonowie* mają rozkaz czuwać nad przypadkami tego rodzaju, ale nie mogą być w jednej chwili wszędzie; z tąd nieraz zdarzyło im się przybiedz do stolika w chwili, kiedy głośne chrapanie wychodziło z na-wpół dopiero wypróżnionej filiżanki. Samo z siebie idzie, że dzieła tym sposobem rozdawane, stają się własnością konsomatorów; że mogą je zabierać z sobą do domu, zapisywać testamentem dzieciom, wnukom i prawnukom; służą one także do przywracania małżeńskiego pokoju. Trudno bowiem przypuszczać, żeby żona gniewała się na męża, który po północy z cukierni powraca, ile razy ten, oprócz kilku cukierków, przyniesie jej jeszcze cały tom illustrowanego dzieła. Wiele żon nawet robi sobie bibljoteczkę z tych prac literackich, i same zachęcają mężów do uczęszczania wieczorem do cukierni. — Szczególniejszym zbiegiem okoliczności, dwa wypadki zwracają teraz uwagę publiczności na rodzinę *Bocarmé*. Zmarły w tych dniach w *Paryżu*, bogaty Anglik Sir Thomas *Ryder*, zapisał cały swój majątek Hrabinie *Bocarmé*; a Hrabia *Bocarmé*, ojciec straconego w r. z. mordercy, umarł niedawno w *Stanach Zjednoczonych*; okropny wypadek zamku *Bury* i jego następstwa, były przyczyną poczęści tej śmierci, ze zmartwienia nastąpionej.— W tych dniach umarł w *Wiedniu* starzec, który od najdawniejszych lat obchodził miasto, przygrywając na *katarynce*. Po śmierci jego, znaleziono tylko 6,000 złr., które *talentem* swoim z tego instrumentu *nawykręcał*. — Pewien podróżny zwiedzając szpital warjatów za granicą, rozmawiał z osadzonym tamże człowiekiem, liczącym już lat około 60; zdziwiony jednakże jego rozsądnemi odpowiedziami, zapytał: »Z jakiej przyczyny Pan się tu znajdujesz?" »Z bardzo prostej: ja zawsze mówiłem, że świat głupi, świat zaś tylko raz wykrzyknął, że ja jestem głupi, i zaraz mnie wsadzili do domu warjatów."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berg Alex: Radca Stanu, Starszy Sekr: Poselstwa z Londynu nr 613; Chałański Jen:-Major z Nowogeorgiewska; Czetwertyński Lud: Xżę z Gub: Podolskiej nr 625; Kosiński Teofil właście: Litogr: z Poznania nr 585; Leszczyński Alex: Oby: z Biały nr 584; Mycielski Fel: Hr. z Poznania nr 613; Radziwiłł Zyg: Xżę z Gub: Wołyńskiej; X. Swiętczak Bonawen: Przełożony XX. Augusty:, z Krakowa nr 113; Wielopolski Zyg: Hr. z Chroberz nr 613. — Bromirski Stan: Obyw: z Łazów nr 1346; Długoszewski Ant: właście: fabryki z Wiednia nr 526; Kwiatkowski Lud: Budow: z Trzebina nr 601; Narzemska Józ: Oby: z Olszyna nr 625.

Wyjechali: Dreszern Jene:-Lejt: do Radomia; Lefevre Mich: Ob: do Kiełpińca; Płater Zygm: Hr. do Kowna; Rklicki Bazyli Dyr: Gimn: do Płocka; Szańkowski Ant: Oby: do Dąbrowy.— Brzeziński Witold Oby: do Bełżyc; Ciechomski Mat: Oby: do Ciechomic; Dembowski Teod: Oby: do Tokar; Podczaski Wład: Ob: do Niegocina; Sass Jen:-Adjut: J. C. K. M. do Petersburga.

DONIESIENIA.

Trybunał Handlowy w Warszawie.— W celu zadosyć uczynienia przepisom prawa handlowego w art. 8, 9 i 10 objętym, podług których handlujący obowiązani są utrzymywać xięgi handlowe, mianowicie: Dziennik, oraz inwentarz, i takowe corocznie do parafowania i widymowania Trybunałowi Handlowemu składać; jak niemniej dla zasłonięcia osób handlem trudniących się od skutków prawem zagrożonych w razie niestosowania się do powyższych przepisów; wreszcie dla zapobieżenia natłokowi czynności z końcem roku zwykle praktykującemu się; Trybunał wzywa handlujących, aby xiążki, dziennik i inwentarz do zaparafowania i wizowania, wcześnie składali.— W Warszawie d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1851 r.— Prezes Trybunału, Konstanty *Potocki*.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż w mieście Międzyrzecu w Pcie Radzyńskim Gub: Lubelskiej, skradziono z mieszkania mego w gotowiznie Rsr. 324, i następujące **SOLA-WEXLE**, to jest: 1) z dnia 17 Marca 1850, przez U. B. Ginsberg, na summę rs. 200; 2) z daty jak wyżej, przez L. Mintz, na rs. 100; 3) z daty także jak wyżej, przez Lejzera Goldblum, na rs. 100, wszystkie trzy na zlecenie moje, w Międzyrzecu wystawione, z terminem zapłacenia za miesięcy 18cie; 4) z dnia 26 Grudnia 1850 r., w Kolnie datowany, przez Zusmana Jawitz, na summę rs. 1200, na zlecenie E. S. Rosen, z terminem zapłacenia za miesięcy trzy, wystawiony, i przez tegoż Rosena in blanco indosowany; z nadmienieniem, że powyższe Wexle już zupełnie zrealizowane zostały, i żadnej wartości nie mają.— Salomon *Rosenzweig* w Międzyrzecu.

DOBRA ziemskie, obszerności włók 14 miary nowopolskiej, z lasem mieszanym, w odległości po mil 3 od miast Płocka, Płońska i Wyszogroda, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w mieście Płocku u Właściciela domu pod Nr 326 przy ulicy Więziennej.



W mieście Powiatowem Łukowie, jest do sprzedania DOM z Cukiernią z wolnej ręki, lub do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość powziąść można o warunkach na miejscu, lub w Garwolinie u Właściciela domu, utrzymującego Zajazd przy szose.

TORF NA OPAŁ.— Znany od wielu lat ze swej dobroci Torf z Kopalni w Słupnie pod Radzyminem, używany do palenia w piecach, kuchniach angielskich, pralniach i t. p., odznaczający się w roku bieżącym suchością, ścisłością i kolorem czarnym, podobny do węgla kamiennego, dostarczanym teraz bywa: *a*) na furgonach dużych sążniowych po rsr. 5; *b*) na furach jednokonnych w drabinach po rsr. 2. Obstalunki przyjmują się: 1, w Sklepie Rękawiczek P. Biernackiego przy ulicy Miodowej w domu Kochanowskiego; 2, w handlu Korzennym P. Rutsch przy rogu ulicy Nowy-Świat i Xiążęcej.

DOBRA Kraszkowice, położone o milę od miasta Wielunia, rozległe włók nowopolskich 105, w dobrym gruncie, z dostatecznym lasem i łąkami, z wystarczającą robocizną, z wszelkiemi inwentarzami, gorzelnią, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość o warunkach sprzedaży można mieć na miejscu, lub w Widzowie pod Radomskiem.



Ktoby miał do sprzedania OWCE, mianowicie Skopy w średniej wełnie, zdrowe i do chowu zdatne, może je natychmiast spieniężyć, w dobrach Rusinów w Pow: Opoczyńskim; dokąd adresować proszę na Radom, Przysuchę, do Rządcy dóbr Rusinów, Łąckiego; lub do Warszawy, ulica Tamka Nr 2843. — Tamże znajduje się KOMINEK żelazny, ozdobny, bardzo mało używany, do sprzedania.

Do sprzedania: w Guberuji Lubelskiej Powiecie Siedleckim, **WIEŚ**, przy drodze bitej Brzesko-Litewskiej położona, 12 mil od m. Warszawy, 4 wiorsty od m. Siedlec, rozległości włók 60, grunta dobre żytne, lasu włók 10, łąki i pastwiska obszerne, robocizna wystarczająca, przychód z propinacji i czynszów Rsr. 750, gospodarstwo od lat 8miu płodozmienne. Bliższa informacja na miejscu.

Ktoby miał **DOBRA** do sprzedania, odległe o kilka lub kilkanaście mil od Warszawy, przy szose lub kolei żelaznej, od 2ch do 400,000 złp. wartości; raczy nadesłać wiadomość Właścicielowi domu w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 719.

Wspaniały **APARTAMENT** na pierwszem piętrze, w domu pod Nrem 484 przy ulicy Miodowej, dawniej W. *Kochanowskiego*, obecnie JWgo Jana *Hryniewicza* Prezesa własnym, złożony z czterech pokoi i dwóch wielkich salonów, kuchni angielskiej, z oddzielnem pomieszczeniem dla służby, i z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu.— Apartament ten służyć również może do użycia na obchody uroczystości weselnych i na inne w czasie nadchodzącego karnawału zabawy.— Obszerność, urządzenie i piękne oświetlenie całego Lokalu, dostatecznie odpowiedzieć mogą potrzebie i życzeniu wynajmującego, ile że przytem wszelkie naczynia miedziane kuchenne, bielizna, srebro i całe nakrycie stołowe, mogą być udzielane. Bliższa informacja na miejscu.

Jest każdego czasu do wynajęcia MIESZKANIE, na 2m piętrze od frontu, z 3ch Pokoi, Salonu, Kuchni, z dogodnościami gospodarskiemi, w domu przy rogu ulicy Podwal pod Nr 505; oraz różne Meble i Porządki gospodarskie, do sprzedania. Wiadomość w zamieszkaniu.

Natychmiast jest do objęcia MIESZKANIE z wszelkiemi wygodami, składające się z 8 Pokoi, Kuchni ang:, 2 Piwnic, Góry, Stajni i Wozowni, które może być wynajęte częściowo, zaraz lub od kwartału, w domu Petyskusa Nr 473 *b*, obok Teatru, a to z przyczyny wyjazdu. Wiadomość u Rządcy domu.

Złp. 30 Nagrody.— Dnia 4 b. m. w przejeździe po między Rakowem a Warszawą, zgubione zostało ZAWINIĘCIE, w którem znajdowało się: Surdut na wacie nowy z sukna ciemno-zielonego, z kołnierzem axamitnym czarnym; Kołdra watowa koloru różnego w pasy, i inne drobiazgi. Ktoby mógł powziąść wiadomość o powyższych rzeczach, raczy dać znać do Biura Powiatu Warszaws:, a otrzyma powyższą nagrodę.

Łuszczewski, Sekw: P. W.

Potrzebny jest LOKAL złożony z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni; jeżeliby kto miał podobny do ustąpienia, niech się raczy zgłosić do Składu Cukru krajowego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Nowego Roku, 1sze PIĘTRO, złożone z 3ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, na Nowem-Mieście pod Nr 360.

Potrzebne jest MIESZKANIE od 1 Kwietnia, w oddzielnym domu, lub chociaż na 1m piętrze, z Ogrodem, przy ulicy Leszno, albo jednej ze zbliżonych do środka miasta; mający takowe, zechce się zgłosić czyli da adres do Lokatora w domu Kubarskiego, przy ulicy Leszno pod Nr 723, na 1sze piętro od frontu, w godzinach od 10 do 11 z rana.

Jest do wydzierżawienia OBERŻA w bliskości Warszawy, na trakcie głównym, w mieście Powiatowem, z bardzo korzystnemi warunkami, z wolnej ręki, każdego czasu. Bliższa wiadomość w składzie głównym Oleju przy ulicy Bednarskiej Nr 370.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania GARNITUR palisandrowy z kozetą i fotelami, mało używany; Łóżka palisandrowe, Stół obiadowy na 30 osób, pod Nr 1347 *a*, przy ulicy Mazowieckiej w domu parterowem.

KOPALNIA TORFU W TARGÓWKU.

Niżej podpisany ma sobie za miły obowiązek donieść Szanownej Publiczności, że posiada znaczny zapas Torfu, zupełnie suchego, na który, jak lat przeszłych, przyjmuje obstalunki w domu W. K. Wejshejta przy ulicy Elektoralnej N° 794 lit: B, w Składzie wyrobów Tokarskich. Fura jedna albo cegieł tysiąc, kosztuje rubli sr. dwa, z odstawą na miejsce.

F. *Frühboes.*

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690, na 2m piętrze od frontu, są do sprzedania za pomierną cenę: SOFA, dwa DYWANY, LAMPA, Lichtarze, i inne rzeczy, które nabyć można w każdym czasie.

Ktoby potrzebował SUBJEKTA HANDLOWEGO, który przez lat kilka u jednego z najpierwszych tutejszych Kupców zostawał, lub o stosownym miejscu dla takowego wiedział, raczy zostawić adres, przy ulicy Dzikiej Nr 2240 *c*, w oficynie na lewo.

Podpisany Fabrykant Wyrobów jedwabnych, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, która go już od lat 10ciu kupnem swojem zaszczyca, że obok sprzedaży dotychczasowej przy ulicy Mostowej pod Nr 2564, dla wygody Szanownej Publiczności, i drugi LOKAL Sprzedaży otworzył przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 470, w narożnym sklepie, naprzeciw domu Hr: Zamoyskich, i poleca się na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, z wyborem **MATERJI** axamitnych na Kamizelki; CHUSTEK na szyję tak czarnych jakoteż i kolorowych; SZALIKÓW atłasowych i gross de tour; Velpel Lyoński kolorowy na Kamizelki jakoteż i na obramki, po tychże samych lecz stałych cenach fabrycznych, jak w pomieszkaniu swojem.

F. W. *Stenz.*

Fabryka DRUTU ŻELAZNEGO, Michała Zeitler, zwana Michałów, w Pow: Olkuskim Gub: Radomskiej, pod m. Sławkowem, zawiadamia Osoby interesowane, że oprócz głównego Składu Drutu żelaznego, przy ulicy Twardej w domu własnym Nr 1095 konsystującego, dla większej dogodności Osób kupujących, otwartym został Sklep przy ulicy Granicznej w Bazarze W. Kurtza, zaopatrzony w wszelkie gatunki Drutu żelaznego; gdzie sprzedaż każdodziennie, po stałej bardzo umiarkowanej cenie, dopełnia się.

Przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 165, zaprowadzone zostały nowe ATELJE szycia bielizny, tak damskiej, jako też i męzkiej, w najnowszym guście; przyjmują się wszelkie obstalunki tych robót i rozmaitych gatunków Haftów damskich, po cenie umiarkowanej.

Zaraz jest do najęcia dwa POKOJE; może być i Kuchenka, albo też jeden Pokój z oddzielnym mieszkaniem, na 1m piętrze, na rogu ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1780.

Nowo-założona LITOGRAFJA, wykonywa wszelkie Litograficzne przedmioty, jako to: Tabele, Etykiety, Sygnatury, Adresy, i t. p., za mierną cenę, przy ulicy Bednarskiej, w domu Bednarskiego Nr 2678 *a*, u Kamierza Romanowicza.

SZAFY mogące służyć do Magazynu Mód, oraz do kwiatów, lub też do obówia, w najświeższym guście i najlepszym stanie, są do sprzedania. Wiadomość w magazynie obówia damskiego pod filarami Teatru.

W zeszłą Sobotę, podczas Koncertu w Salach redutowych, zaginęła ALGIERKA z piżmowców, suknem granatowem pokryta. Ktoby o niej miał jaką wiadomość, raczy udzielić Wydziałowi Indagacyjnemu, przy Biurze Policji M. Warszawy.

Jest do sprzedania FORTEPJAN mahoniowy, o pół 7my oktawy, w bardzo dobrym stanie, za pomierną cenę, pod Nr 1141 przy ulicy Żelaznej.

NIEDŹWIEDZIE w dobrym stanie, mało używane, są do sprzedania u Krawca Bienieckiego, przy Krasińskich placu, w domu Sienkowskiego Nr 548.

Dnia 6 b. m. na Koncercie, zgubił Człowiek PERSPEKTYWĘ podwójną, w perłową macicę osadzoną, z futerałem drewnianym. Ktoby ją znalazł, raczy odesłać lub odnieść na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1259, na 1sze piętro od frontu, a otrzyma nagrodę.



Cały ekwipaż złożony z KOCZA lekkiego, na leżących resorach, tylko przez 5 miesięcy używany; z pary Koni rosłych, karecianych, i Chomont angielskich, także bardzo mało używanych, jest do zbycia za bardzo nizką cenę, i pod warunkami najłatwiejszemi. Wiadomość w domu zwanym Suchy Las, przy ulicy Długiej, u Właściciela domu.

Do najęcia od Nowego Roku, SKLEP z Alkierzem i Piwnicą obszerną; oraz dwa Pokoiki, pod Nr 100 przy ulicy Piwnej. Wiadomość u Stróża.

SZOPY bardzo piękne, sukno szaraczek, za pomierną cenę; i PRZĘDZA czyli TALKI na płótno, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej w domu Flintowej pod Nr 794 *a*, na 2m piętrze, od ulicy Zimnej.

Młoda NIEMKA, mająca około lat 15, która i polski język posiada, szuka miejsca do towarzystwa damy, lub też do konwersacji niemieckiej z dziećmi. Wiadomość u P. A. Enge, Malarza Portretowego, na Krako:-Przedm: pod Nr 388, w domu Tarnowskich, w oficynie na 1m piętrze.

DRZEWO budulcowe i na meble, a mianowicie: Bale sosnowe, brzozowe i dębowe, oraz grabowe; jak niemniej Deski jesionowe i dębowe; a także: Brzosty, Jesiony, Dęby i Jawory, zdatne dla PP. Stolarzy, są w każdym czasie do zbycia za pomierną cenę, u Właściciela domu Nr 2795 przy ulicy Dobrej.— Tamże nabyć można Szczapy lipowe i Maszynę całkowitą do studni.

Do Składu WIN i KORZENI Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej, nadszedł transport Winogron prawdziwych Hiszpańskich, oraz Rodzynków Malaga świeżych; tamże nadszedł transport Win Szampańskich, Jaquesson i Rederer, oraz Ser i Śledzie Holenderskie.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydana za Nrem 3,319, należąca do biletu zastwu Nro 10,085, zaginęła. Uprasza się więc każdego, ktoby takową znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpło.

Georg Keiser, zamieszkały w Amsterdamie na Geldersche Kade Nro 1, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek wynikłego dniu 25 Lipca 1851 w mieszkaniu jego na Geldersche Kade Nr 85 pożaru, ośmnaście sztuk **OBLIGACJI** Cząstkowych a fl. 500; z Emissji 1835 r., wraz z ich kuponami od 2 Stycznia 1852 r. i dalszemi, całkowicie spaliły się, i w perzynę obrócone zortały, i numera tychże Obligacji, a mianowicie:

Ser: 184,	Nr 18,392,	Ser: 303,	Nr 30,277,	Ser: 303,	Nr 30,278,
„ 513,	„ 51,219,	„ 513,	„ 51,220,	„ 583,	„ 58,276,
„ 586,	„ 58,594,	„ 586,	„ 58,595,	„ 602,	„ 60,110,
„ 602,	„ 60,112,	„ 884,	„ 88,314,	„ 1230,	„ 122,973,
„ 1342,	„ 134,124,	„ 2035,	„ 203,465,	„ 2288,	„ 228,775,
„ 2706,	„ 270,532,	„ 2816,	„ 281,509,	„ 2945,	„ 294,450,

zaciągnięte zostały do kontrolli Banku Polskiego.



W Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: III, pod Nr 549, na poparcie Marjanny z Broniewskich Słupskiej, na dniu 28 Listop: (10 Grudn:) r. b. o godz: 5 po południu, sprzedane będą Nieruchomości w Warszawie pod Nr 21 i 218 *b* położone. Licytacja Nieruchomości Nr 21, zacznie się od summy rs. 4875 k. 21; zaś Nieruchomości Nr 218 *b*, od summy rs. 1302 k. 63. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą, u Pisarza Trybu: Wydz: III, i u Jana Zaleskiego Mecenasa w Warszawie pod Nrem 1773, sprzedaż popierającego.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **UPRZĄŻ** Angielska modelowa, parokonna, z przykryciem. Wiadomość w Starem-Mieście pod Nrem 41, na 1szem piętrze.

WIEŚ Lipnica w Guberuji Radomskiej Powiecie Kieleckim, między miastami Jędrzejowem a Małogoszczem położona, od szosze o milę oddalona, nad rzeką Nidą, mająca obszerności 806 morgów pszennej igleby, lasu do budowy zdatnego morgów 120, w dostateczne łąk obfitująca, jest z wolnej ręki do sprzedania. Mający chęć nabycia takowej, zgłosić się zechce do Ignacego *Urbańskiego* w *Lublinie* przy ulicy Dominikańskiej, w domu pod Nrem 49 mieszkającego, o bliższą informację.

W d. 27 i 30 Listop: (9 i 12 Grudn:) r. b. o godz: 11 rano, w Zarządzie Komendanta Warszawsko-Alexandryjskiej Cytadelli, odbywać się będą licytacje na dostawę 25 par zimowych Berlaczy, do użytku Żołnierzom stojącym na szylwachach; a zatem chęć mający podjąć się takowej dostawy, zgłosić się zechcą w dniach i miejscu oznaczonych, gdzie im będą okazane warunki.



Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1259, jest do zbycia KOŃ rasowy, wiszniowo-gniady, bez żadnej odmiany, miary do 3ch werszków, 5 lat mający. Ktoby potrzebował, chciał go widzieć, i o cenie się dowiedzieć, ma się zgłosić na 1sze piętro od frontu.



Jest do sprzedania WYŻEŁEK angielski, młody; ktoby sobie życzył takowego nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 1103 *a*, przy ulicy Grzybów, do Waśkiewiczowej, na 2gie piętro, po prawej stronie.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 3.

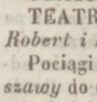
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Szklanka wody*.

TEATR WIELKI. Jutro, Ostatni Koncert Pana F. *Servais*. *Robert i Bertrand*.

Pociągi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej odchodzą z *Warszawy* do *Granicy* i *Łowicza*: Pociąg osobowy o godz: 1ej min: 20 po południu; Pociąg towarowy z osobami o godz: 5 po połud:.

WYPRZEDAŻ HANDLU przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, pod firmą N. S. Brüner i C°, kontynuje się ciągle.



Kazimierz Jarosiewicz, Nauczyciel Tańców, zawiadamia Szan: Amatorów Tańca, iż udziela lekcje w dniach, t. j. w Poniedziałek, Środę i Piątek, wieczorem od godz: 7ej, przy ul: Gołębiej pod Nr 172, na 1m piętrze od frontu; przytem nadmieniam, iż każdego tańca osobno wyuczam w przeciągu kilku lekcji, chociażby osobę zupełnie nie tańczącą. Osoby życzące pobierać lekcje prywatnie, raczą zostawić swój adres pod powyższym Nr.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 27 Listopada (9 Grud:) 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.